

Biali opuszczają RPA

23 stycznia 2014

W zeszłym roku czarni mieszkańcy RPA kupili więcej podmiejskich domów niż biali, należący do mniejszości w tym kraju. Takie dane opublikowały na łamach południowoafrykańskich mediów agencje zajmujące się sprzedażą nieruchomości. 2013 był pierwszym rokiem, w którym czarnych nabywców było więcej niż białych. W zeszłym roku biali nabyli 48,5% domów na przedmieściach. Dla porównania w 2005 roku było to 57%. Z czego wynika ten spadek?

Pierwszym czynnikiem był wzrost liczby zamożnych czarnych, czego zasługą są rozwiązania z zakresu tzw. „pozytywnej dyskryminacji” czyli wyrównywaniu liczby zatrudnionych czarnych w stosunku do białych bez względu na kwalifikacje. Drugim czynnikiem było starzenie się białej społeczności w RPA, co jest wynikiem m.in. masowego exodusu białych z tego kraju w wyniku wprowadzanych przez ANC przepisów ograniczających ich prawa (m.in. dostępu do wyższych uczelni oraz miejsc pracy) a także trwającego od 1994 roku (od przejęcia władzy przez czarną większość) zjawiska masowego mordowania białych ludzi (atakach na gospodarstwa białych rolników, które doczekały się „fachowej” nazwy „farm crimes” zginęło do tej pory ponad trzy tysiące białych ludzi. Morderstwa te charakteryzują się wyjątkową brutalnością).

Starzenie się białej populacji RPA i masowe opuszczanie nieprzyjaznego kraju przez młodych spowodowało spadek liczebności białych ludzi na rynku pracy.

Instytut ds. Relacji Rasowych (organizacja badawcza powstała w 1929 roku). opisywał w poprzednich latach masowy exodus białych, młodych i wykwalifikowanych ludzi z RPA. Za główną przyczynę podaje zbrojne rajdy czarnych bandytów na białe farmy, skalę przestępczości w rządzonej przez ANC Południowej Afryce. Biali ludzie czują się coraz mniej bezpiecznie w tym

kraju.

Zjawisko masowych wyjazdów młodych białych z RPA opisywał amerykański „Newsweek”, który jako główny powód podawał „konflikt społeczny na szeroką skalę”. Tymi słowami opisano nagonkę na białych, której efektem są masowe morderstwa. Od 1995 roku kraj ten opuściło 800 tysięcy białych Afrykanerów czyli prawie 1/4 zamieszkujących RPA białych ludzi. Newsweek przyznaje, że było to wynikiem wielkiej eskalacji przestępczości, która nadeszła wraz z objęciem rządów przez stronników Nelsona Mandeli. Skala przestępczości w tym kraju, w tym gwałtów i morderstw, bliska jest rejonom konfliktów zbrojnych jak np. Sierra Leone czy Afganistanowi.

Na podstawie: South Africa Times Live, źródła własne

Źródło: [Autonom](#)